

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 września 2016 r., wydanym w sprawie z wniosku Banku (...) Spółki Akcyjnej w G. z udziałem J. K. (1) i S. L. o stwierdzenie nabycia spadku po B. L., Sąd Rejonowy dla Łodzi–Widzewa w Łodzi stwierdził, że spadek po B. L. z domu C., córce W. i H., zmarłej dnia 22 października 2013 r. w Ł. i tam ostatnio stale zamieszkałej, na podstawie ustawy nabyły jej dzieci: J. K. (2) z domu L. oraz S. L. po  $\frac{1}{2}$  części każde z nich, oddalił wniosek Banku (...) Spółki Akcyjnej w G. o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania i ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd I instancji ustalił, że B. L. (1) z domu C., córka W. i H. z domu K., zmarła dnia 22 października 2013 r. w Ł., gdzie ostatnio stale zamieszkiwała, w chwili śmierci była wdową i pozostawiła dwoje dzieci: J. K. (1) oraz S. L., innych dzieci własnych ani przysposobionych nie miała, nie sporządziła testamentu, nikt nie zrzekł się po niej dziedziczenia, ani nie został uznany za niegodnego dziedziczenia, a o śmierci B. L. spadkobiercy dowiedzieli się w dniu jej śmierci. Nadto Sąd stwierdził, że w dniu 14 lutego 2014 r. J. K. (1) i S. L. wniosli o przyjęcie oświadczeń o odrzuceniu spadku po B. L., jednak prawomocnym zarządzeniem z dnia 28 marca 2014 r. zwrócono wniosek. W dniu 30 lipca 2014 r. uczestnicy postępowania ponownie wystąpili o przyjęcie oświadczeń o odrzuceniu spadku po B. L., jednak ponownie prawomocnym zarządzeniem z dnia 5 sierpnia 2014 r. ich wniosek został zwrócony. W dniu 3 lutego 2015 r. J. K. (1) i S. L. po raz trzeci złożyli wniosek o przyjęcie przedmiotowych oświadczeń i tym razem złożyli je przed sądem w dniu 27 kwietnia 2015 r. Ustalono również, że w dniu 31 sierpnia 2008 r. B. L. (2) zawarła umowę kredytu gotówkowego z (...) Bankiem Spółką Akcyjną w G., a Bank (...) Spółka Akcyjna w G. jest jego następcą prawnym.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd meriti doszedł do przekonania, że wnioskodawca, jako wierzyciel spadkodawczyni, miał interes prawny w złożeniu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po B. L. oraz że z uwagi na niesporządzenie testamentu przez B. L. (2) zastosowanie znajduje tu tryb dziedziczenia ustawowego przewidziany w art. 931 § 1 k.c., zgodnie z którym spadek po B. L. przypada w częściach równych jej dzieciom – J. K. (1) oraz S. L..

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy rozważył kwestię skuteczności złożonego przez uczestników oświadczenia o odrzuceniu spadku, dochodząc do wniosku, że skoro uczestnicy J. K. (1) i S. L. dowiedzieli się o śmierci matki, a w konsekwencji także o tytule swojego powołania do spadku, już w dniu jej śmierci, to 6-miesięczny termin do złożenia przez nich oświadczeń o odrzuceniu spadku po matce (wynikający z art. 1015 § 1 k.c. ) upływał w dniu 22 kwietnia 2014 r., gdy tymczasem oświadczenia o odrzuceniu spadku zostały przez nich złożone dopiero w dniu 27 kwietnia 2015 r., a więc przeszło rok po upływie ustawowego terminu. W takim wypadku, zdaniem Sądu, oświadczenia te są w świetle prawa bezskuteczne, a zastosowanie znajdzie przepis art. 1015 § 2 k.c., w brzmieniu sprzed 18 października 2015 r., zgodnie z którym niezłożenie w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku jest jednoznaczne z jego prostym przyjęciem.

W ocenie Sądu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje okoliczność, iż J. K. (1) i S. L., zanim w dniu 27 kwietnia 2015 r. złożyli ostatecznie przed Sądem oświadczenia o odrzuceniu spadku po matce, wcześniej jeszcze dwukrotnie, tj. dnia 14 lutego 2014 r. oraz 30 lipca 2014 r., występowali z wnioskami w tym przedmiocie, skoro zostały one prawomocnie zwrócone, a zgodnie z art. 130 § 2 zd. II k.p.c., pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z jego wniesieniem do sądu. Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji zaskarżonego postanowienia, zaś o kosztach postępowania rozstrzygnął w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c., ustalając, że każdy z uczestników ponosi te koszty, które były związane z jego udziałem w sprawie i nie znajdując podstaw do zastosowania § 2 i 3 powyższego artykułu.

Postanowienie to w zakresie rozstrzygnięcia merytorycznego zaskarżyli identycznymi w swojej treści apelacjami uczestnicy postępowania, wnosząc o jego uchylenie wraz z przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i zarzucając naruszenie:

- art. 130 § 2 zd. II k.p.c. poprzez uznanie, że wniosek o odebranie oświadczenia o odrzuceniu spadku z dnia 14 lutego 2014 r. został skutecznie zwrócony w sytuacji, gdy z uzasadnienia zarządzenia z dnia 28 marca 2014 r. wynika, że J. Ż. nie może występować w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego, a powyższego uchybienia nie można usunąć w drodze zatwierdzenia przez stronę, więc tym samym Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi powinien był wezwać pełnomocnika wnioskodawców do wykazania możliwości działania w sprawie w tym charakterze i ewentualnie w następstwie dokonać doręczenia zarządzenia o zwrocie wniosku bezpośrednio wnioskodawcom, a nie J. Ż.;
- art. 1015 k.c. w związku z art. 640 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że skarżący uchybili terminowi do złożenia oświadczenia woli o odrzuceniu spadku po zmarłej B. L., mimo iż wniosek o odrzuceniu spadku zawierający wolę odrzucenia spadku złożony został w dniu 14 lutego 2014 r., a więc przed upływem 6-miesięcznego terminu od daty śmierci B. L., czyli 22 października 2013 r., zaś jego zwrotu dokonano z naruszeniem przepisów prawa procesowego, a okoliczność ta nie powinna skutkować dla uczestników negatywnymi konsekwencjami,
- art. 233 § 1 k.p.c. przez sformułowanie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że skarżący uchybili 6-miesięcznemu terminowi na złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku, podczas gdy z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynika, że pierwotny wniosek o złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku złożony został 14 lutego 2014 r., a tym samym odebrane w dniu 27 kwietnia 2015 r. przez sąd oświadczenie o odrzuceniu spadku jest skuteczne.

W odpowiedzi na apelację uczestników wnioskodawca - Bank (...) Spółka Akcyjna w G. wniósł o ich oddalenie i zasądzenie solidarnie od uczestników na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

W piśmie procesowym z dnia 7 kwietnia 2017 r. uczestnicy oświadczyli, że wystąpili do właściwego Sądu z wnioskiem o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku oraz wnieśli o zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie do czasu zakończenia tego postępowania, a także o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze jego uczestnika J. Ż., wskazując, iż jest on zainteresowany jej wynikiem z uwagi na ewentualne roszczenia regresowe, jakie zmaterializują się wobec niego w przypadku wydania orzeczenia potwierdzającego, że uczestnicy postępowania nabyli spadek.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się zasadna i skutkowałą uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Widzewa w Łodzi do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

W pierwszej kolejności rozstrzygnięcia wymagał złożony przez skarżących w piśmie z dnia 7 kwietnia 2017 r. wniosek o wezwanie do udziału w niniejszej sprawie w charakterze jego uczestnika J. Ż. i Sąd uznał tu, że żądanie to, jako niedopuszczalne, podlega odrzuceniu. Na uzasadnienie powyższego rozstrzygnięcia wskazać przede wszystkim należy, że skarżącym nie przysługuje legitymacja do złożenia takiego wniosku, bowiem w myśl przepisów normujących postępowanie nieprocesowe zainteresowany staje się uczestnikiem postępowania na wniosek podmiotu wszczynającego to postępowanie, z własnej inicjatywy, w wyniku wezwania go przez sąd z urzędu, a niekiedy z mocy samego prawa. Równocześnie należy wskazać, że przymiot zainteresowanego w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. uzyskuje tylko ten podmiot, którego praw dotyczy wynik postępowania, nie zaś ten, przeciwko któremu uczestnicy mogą ewentualnie kierować roszczenia w związku z wynikiem postępowania, w postępowaniu nieprocesowym nie przewidziano bowiem instytucji interwencji ubocznej, do której zdaje się nawiązywać argumentacja przedstawiona na uzasadnienie wniosku skarżących. W konsekwencji przyjąć należało, że J. Ż., występujący w imieniu J. K. (1) i S. L. w sprawie II Ns 620/14 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, nie posiada interesu prawnego w rozumieniu art. 510 k.p.c. decydującego o legitymacji do wzięcia udziału w przedmiotowej sprawie.

Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne – z wyjątkiem ustalenia, że wydane w sprawie II Ns 620/14 zarządzenie tego Sądu z dnia 28 marca 2014 r. o zwrocie wniosku skarżących z dnia 14 lutego 2014 r. o przyjęcie oświadczeń o odrzuceniu spadku po zmarłej B. L. stało się już prawomocne.

Potwierdzić bowiem należy trafność w zasadzie wszystkich podniesionych w obu apelacjach zarzutów. Przyjąć trzeba, że w istocie doszło do błędnego ustalenia na gruncie zebranego materiału dowodowego, że wniosek skarżących z dnia 14 lutego 2014 r. w sprawie II Ns 620/14 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi o odebranie oświadczenia o odrzuceniu spadku został skutecznie i prawomocnie zwrócony. Przede wszystkim podnieść wypada, iż czynności podejmowane w tej sprawie przez Przewodniczącego były wewnętrznie sprzeczne, zważywszy, że po przyjęciu, iż pełnomocnik wnioskodawców nie należy do kategorii podmiotów, które art. 87 k.p.c. uprawnia do występowania w tej roli, uznał następnie, że należy przy doręczaniu odpisu zarządzenia zastosować art. 133 § 3 zd. I k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., który stosuje się w sytuacji, gdy strona reprezentowana jest przez pełnomocnika. W ocenie Sądu odwoławczego przepis ten należy rozumieć w ten sposób, że chodzi tam nie o każdą osobę, która za pełnomocnika się podaje i twierdzi, że działa w imieniu strony czy uczestnika, ale o podmiot, któremu przepisy procedury cywilnej, w szczególności art. 87 k.p.c., rzeczywiście nadają taką rangę. Z uwagi na faktyczny zwrot wniosku wraz z pełnomocnictwem – trudno jednoznacznie ocenić, czy rzeczywiście pełnomocnik wnioskodawców w tej sprawie nie mógł ich skutecznie reprezentować, ale w konsekwencji tego – biorąc pod uwagę treść przedmiotowego zarządzenia – istnieje uzasadnione domniemanie, iż tak właśnie rzecz się miała, a tym samym nie sposób obecnie w ramach postępowania dowodowego prowadzonego w niniejszej sprawie skutecznie uznać, że doręczenie mu odpisu zarządzenia było czynnością prawidłową. Nie ulega wątpliwości, że w sytuacji, gdy istnieją wątpliwości co do tego, czy określony podmiot jest upoważniony do reprezentacji strony, a kwestia ta nie jest jeszcze prawomocnie rozstrzygnięta na gruncie ewentualnego badania przesłanek zasadności zwrotu pisma wszczynającego postępowanie, doręczeń należy dokonywać zarówno na adres pełnomocnika, jak i reprezentowanej przez niego strony, gdyż w razie wyboru tylko jednej z tych opcji doręczenie może okazać się nieskuteczne. Wobec niemożności stwierdzenia skuteczności doręczenia odpisu zaskarżalnego zarządzenia w sprawie II Ns 620/14 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi przyjąć należy, że nie doszło do chwili obecnej do prawomocnego zakończenia tego postępowania, zważywszy, że nie sposób ustalić, czy dla wnioskodawców wskutek prawidłowości dokonanego doręczenia otworzył się termin do zaskarżenia tego zarządzenia.

Dalej stwierdzić trzeba, że Sąd odwoławczy podziela powszechnie prezentowane w orzecnictwie stanowisko, zgodnie z którym dla zachowania terminu z art. 1015 § 1 k.c. wystarczające jest złożenie do sądu przed jego upływem wniosku o przyjęcie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, choćby do złożenia samego oświadczenia w toku postępowania doszło już po upływie ww. 6-miesięcznego terminu. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 lutego 1963 r., I CR 109/63, OSNC Nr 3 z 1964 r., poz. 51 – jeszcze na gruncie w pełni zgodnego w tej kwestii z unormowaniem obowiązującym obecnie art. 35 zd. I dekretu z dnia 8 października 1946 r. – Prawo spadkowe (Dz. U. Nr 60 z 1946 r., poz. 328 ze zm.) – podnosząc, że odmienny pogląd jawiłby się jako ponad potrzebę rygorystyczny i szczególnie dotkliwy w swych skutkach, skoro pociągałby za sobą nieograniczoną odpowiedzialność za długi spadkowe nawet tych spadkobierców, którzy w sposób niewątpliwy i wobec sądu w ustawowym terminie dali wyraz swej woli złożenia oświadczenia spadkowego. Zauważono tam też trafnie, że odmienne stanowisko prowadziłoby niejednokrotnie do nieuzasadnionego skrócenia tego terminu, ponieważ zmusiłoby spadkobierców do brania w rachubę ewentualnych przeszkód w przyjęciu oświadczenia przez sąd, tymczasem wolą ustawodawcy jest pełne wykorzystanie przewidzianego terminu. Ta linia orzecznicza kontynuowana jest do dnia dzisiejszego, znalazła swój wyraz np. w wyroku SN z dnia 15 stycznia 1991 r., III CZP 75/90, OSNC Nr 5-6 z 1991 r., poz. 68, w wyroku SA w Krakowie z dnia 18 grudnia 2012 r., I ACa 1214/12, niepubl. lub w postanowieniu SN z dnia 24 września 2015 r., V CSK 686/14, niepubl. i spotkała się z aprobatą przeważającej części doktryny prawa. Zważywszy, że spadkobiercy B. L. swój wniosek wszczynający postępowanie w sprawie II Ns 620/14 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi złożyli przed upływem 6 miesięcy od chwili otwarcia spadku, uznać należałoby, że termin z art. 1015 § 1 k.c. został przez nich dochowany. Oczywiście, jak słusznie odnotował Sąd niższej instancji, prawomocny zwrot wniosku – z uwagi na treść art. 130 § 2 zd. II k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. – skutkować musiałby upadkiem skutków wcześniejszej czynności procesowej, w tym także tych, które zaistniały w sferze prawa materialnego, jednak

– jak już zaznaczono wyżej – do takiego prawomocnego zwrotu dotąd nie doszło, a Sąd Rejonowy poczynił błędne ustalenia w tym zakresie. W konsekwencji należy przyznać rację skarżącym, że skoro wydane w dniu 28 marca 2014 r. zarządzenie o zwrocie wniosku nie uprawomocniło się, to – wbrew ustaleniom Sądu meriti – na chwilę wydawania zaskarżonego postanowienia wciąż nie upadł skutek wystąpienia przez uczestników z wnioskiem w postaci zachowania przez skarżących biegu 6-miesięcznego terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. Na chwilę obecną przyjąć więc trzeba, że termin ten został zachowany, a jednocześnie wniosek J. K. (1) i S. L. złożony w sprawie II Ns 620/14 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi nie został dotąd rozpoznany. Wynik tego postępowania jest, rzecz jasna, sprawą otwartą i z pewnością nie można wykluczyć, że ewentualne nadanie sprawie dalszego biegu pozwoli w efekcie spadkobiercom B. L. spadek skutecznie odrzucić. Rozpoznaniu takiego wniosku nie stoi z pewnością co do zasady na przeszkodzie odebranie przez Sąd późniejszych – i z uwagi na upływ terminu z art. 1015 § 1 k.c. ostatecznie nieskutecznych – oświadczeń spadkowych w sprawie II Ns 338/15 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, jako że nie sposób mówić o powadze rzeczy osądzonej w postępowaniu, w którym Sąd nie rozstrzyga sprawy orzeczeniem, ale pełni funkcje organu rejestrującego składane oświadczenia woli. Stwierdzić trzeba więc trafność podniesionego w apelacjach zarzutu naruszenia art. 1015 § 1 k.c. w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Odnosząc się natomiast do zarzutu nieprawidłowości przebiegu postępowania naprawczego w sprawie II Ns 620/14 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, powiedzieć należy, że kwestia ta nie jest przedmiotem niniejszego postępowania, natomiast badana być może w ramach ewentualnego zażalenia złożonego przez wnioskodawców w tej sprawie na zarządzenie Przewodniczącego z dnia 28 marca 2014 r. o zwrocie wniosku. Na marginesie tych rozważań zaznaczyć można jedynie, że w istocie nieprawidłowe wydaje się postępowanie Przewodniczącego, który – po uznaniu, że wnioskodawcy reprezentowani są przez osobę, której ustawa nie zezwala być pełnomocnikiem – de facto nie przedsięwziął przewidzianych w art. 130 § 1 zd. I k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. kroków zmierzających do usanowania tego braku, ale dokonał od razu zwrotu wniosku, choć art. 130 § 2 zd. I k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. zezwala na to dopiero po bezskutecznym upływie terminu wyznaczonego wnioskodawcy do uzupełnienia jasno wskazanych w wezwaniu braków formalnych.

Wyżej przytoczone uchybienia Sądu I instancji doprowadziły do stwierdzenia przez Sąd odwoławczy, iż istota sprawy, sprowadzająca się do ustalenia tego, kto i w jakiej części nabył spadek po B. L., nie została rozpoznana. Uczestnicy w dalszym ciągu mają możliwość skutecznego odrzucenia spadku, czego konsekwencją byłaby w myśl art. 1020 k.c. konieczność potraktowania ich tak, jak gdyby nie dożyli otwarcia spadku, co z kolei skutkowałoby powołaniem do dziedziczenia kolejnego kręgu spadkobierców ustawowych. W takiej sytuacji obowiązkiem Sądu byłoby wezwanie tych osób do udziału w postępowaniu i badanie skuteczności ich powołania do dziedziczenia, a zatem zmierzenie się z problematyką, która dotąd nie była jeszcze przedmiotem jego kognicji. Oczywiście jest, że dopóki kwestia ta nie zostanie ostatecznie wyjaśniona, w sprawie nie powinno zostać wydane merytoryczne rozstrzygnięcie. Z konstatacją taką koreluje treść art. 1026 k.c., z którego wynika, że stwierdzenie nabycia spadku nie może nastąpić przed upływem sześciu miesięcy od otwarcia spadku, chyba że wszyscy znani spadkobiercy złożą już oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku. W doktrynie i orzecznictwie nie ma sporu co do tego, że ustawodawca wskazał tu explicite jedynie minimalny okres czasu, który jednak może ulec przedłużeniu, jeśli termin do złożenia oświadczenia spadkowego upłynie dla określonego spadkobiercy w późniejszej dacie; ujmując rzecz najprościej, z oczywistych przyczyn nie można orzekać o nabyciu spadku, jeśli któraś z osób powołanych do spadku ma jeszcze możliwość złożenia oświadczenia spadkowego, którego skutek prawny może wpłynąć na porządek dziedziczenia. Z taką sytuacją mamy do czynienia w sprawie niniejszej, co musi skutkować uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania w trybie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.; rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego oparte jest na art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Dodać w tym miejscu trzeba, że powyższe wywody wyjaśniają też przyczyny decyzji Sądu Okręgowego odmawiającej zawieszenia postępowania apelacyjnego do czasu wszczętej przez uczestników sprawy o zatwierdzenie ich oświadczeń o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczeń spadkowych. Zgodnie z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd może zawiesić postępowanie, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku

innego toczącego się postępowania cywilnego, którym w przedmiotowym wypadku byłoby – w razie uwzględnienia wniosku J. K. (1) i S. L. – uchylenie wobec nich skutków prawnych przewidzianych w art. 1015 § 2 k.c. w brzmieniu sprzed jego nowelizacji, tymczasem – jak zostało wyłożone powyżej – Sąd rozpoznający niniejszą sprawę jest zdania, że do zaistnienia tego rodzaju skutków w ogóle nie doszło, gdyż nie ziszczył się przewidziany w hipotezie tego przepisu warunek upływu terminu do złożenia oświadczenia spadkowego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w Sądzie Rejonowym powinny zostać w pierwszej kolejności podjęte w sprawie II Ns 620/14 czynności zmierzające do nadania dalszego biegu niezakończonemu dotąd prawomocnie postępowaniu, właściwe ze względu na aktualną jego fazę, a więc konieczne jest przede wszystkim doręczenie odpisu zarządzenia o zwrocie wniosku wraz z pouczeniem o sposobie i terminie do złożenia zażalenia w sposób nienaruszający dyspozycji art. 133 § 3 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., a więc bezpośrednio wnioskodawcom. Jeśli J. K. (1) i S. L. zdecydują się na wszczęcie procedury odwoławczej, a ta z kolei doprowadzi do uchylenia zaskarżonego zarządzenia i nadania biegu sprawie, postępowanie w sprawie niniejszej winno zostać zawieszone, jako że przyszłe jej rozstrzygnięcie merytoryczne zależeć będzie od złożenia przez spadkobierców oświadczeń spadkowych oraz od ich treści. Po zakończeniu sprawy wszczętej wnioskiem o przyjęcie oświadczeń spadkowych Sąd podejmie zawieszone postępowanie, oceni skuteczność złożonych oświadczeń i w zależności od wyników tej oceny podejmie dalsze kroki przewidziane procedurą cywilną zmierzające do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.